

Sygn. akt II Ca 783/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 czerwca 2016 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: Sędzia Sądu Okręgowego Tomasz Sobieraj

po rozpoznaniu w dniu 21 czerwca 2016 roku w Szczecinie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółki komandytowej w W.

przeciwko E. G.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda od wyroku Sądu Rejonowego w Goleniowie z dnia 2 marca 2016 roku, sygn. akt I C 1675/15

uchyla zaskarżony wyrok, znosi postępowanie w zakresie doręczenia pozwanej odpisu pozwu i przeprowadzenia rozprawy z dnia 2 marca 2016 roku oraz przekazuje sprawę Sądowi Rejonowemu w Goleniowie, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o instancji odwoławczej.

Sędzia Sądu Okręgowego Tomasz Sobieraj

Sygn. akt II Ca 783/16

UZASADNIENIE

Powód (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością Spółka Komandytowa w W. wniósł pozew przeciwko pozwanej E. G., domagając się zasądzenia kwoty 500 złotych z odsetkami umownymi w wysokości czterokrotności stopy lombardowej NBP. Ponadto wniósł o zasądzenie od pozwanego kosztów procesu.

Wyrokiem zaocznym z dnia 2 marca 2016 roku Sąd Rejonowy w Świnoujściu oddalił powództwo.

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód, który zaskarżył wyrok w całości i wniósł o jego zmianę poprzez uwzględnienie powództwa w całości oraz zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz kosztów procesu oraz kosztów postępowania za II instancję, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Apelujący zarzucił wyrokowi:

1. naruszenie przepisów postępowania prawa procesowego poprzez błędne zastosowanie art. 233 k.p.c. skutkujące naruszeniem przez sąd podstawowych reguł służących ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów;
2. naruszenie normy wskazywanej w art. 339 § 2 k.p.c.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Zainicjowana wywiedzioną apelacją instancyjna kontrola zaskarżonego orzeczenia wykazała potrzebę uchylenia zaskarżonego wyroku, zniesienia postępowania w zakresie doręczenia pozwanej odpisu pozwu i przeprowadzenia

rozprawy w dniu 2 marca 2016 roku i przekazania sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania. Sąd Okręgowy doszedł bowiem do przekonania, iż w sprawie zasła nieważność postępowania przewidziana w art. 379 pkt 5 k.p.c. - pozbawienie pozwanej możliwości obrony swych praw. Tego rodzaju uchybienie Sąd Okręgowy obowiązany jest wziąć pod rozwagę z urzędu (art. 378 § 1 k.p.c.), niezależnie od tego, czy i która ze stron podnosi zarzut, ani od jego wpływu na treść wyroku. Odnosi się to także do postępowania uproszczonego.

Określając uchybienia procesowe, które sprawiają, że postępowanie jest dotknięte nieważnością, ustawodawca uwzględnił ich znaczny ciężar gatunkowy. W doktrynie przyczyny nieważności postępowania dzieli się tradycyjnie na dwie kategorie. Pierwsza, przyczyny wskazane w pkt 1-3, wiąże się z przesłankami procesowymi, a zatem z okolicznościami, których istnienie lub nieistnienie decyduje o możliwości rozpoznania w określonym postępowaniu danej sprawy przez dany sąd (vide J. Jodłowski (w:) J. Jodłowski, W. Siedlecki, *Postępowanie cywilne. Część ogólna*, Warszawa 1958, s. 70). Dotyczą one sądu, stron oraz przedmiotu sprawy. Druga obejmuje pozostałe przyczyny (pkt 4-6). Chodzi tu o dopuszczenie się przez sąd pierwszej instancji rażących wadliwości postępowania, skutkujących między innymi pozbawieniem strony możliwości obrony swych praw (art. 379 pkt 5) k.p.c.). Zawarte w tym przepisie sformułowanie jest bardzo ogólne. Określenie możliwych wchodzących w rachubę sytuacji pozostawione zostało dorobkowi judykatury.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego pierwotnie przyjmowano, iż pozbawienie strony możliwości obrony przysługujących jej praw, prowadzące do nieważności postępowania, polega na odjęciu jej w postępowaniu sądowym, wbrew jej woli, całkowitej możliwości podejmowania, albo świadomego zaniechania czynności procesowych zmierzających do ochrony jej sfery prawnej (vide orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 21 czerwca 1961 roku, 3 CR 953/60, *Nowe Prawo* 1963 nr 1, s. 117 i wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 stycznia 1966 roku, II PR 371/65, OSNCP 1966 Nr 10, poz. 172). Pogląd ten doznał modyfikacji w nowszym orzecznictwie Sądu Najwyższego, które stoi na stanowisku, że pozbawienie strony możliwości obrony swych praw w rozumieniu art. 379 pkt 5 k.p.c. nie należy wiązać wyłącznie z sytuacją całkowitego wyłączenia strony od udziału w postępowaniu. Zachodzi ona także wówczas, gdy z powodu uchybienia przez sąd przepisom postępowania, strona wbrew swojej woli została faktycznie pozbawiona możliwości obrony swoich praw w jego istotnej części, jeżeli skutków tego uchybienia nie można było usunąć przed wydaniem orzeczenia w danej instancji i to bez względu na to, czy takie działanie strony mogłoby mieć znaczenie dla rozstrzygnięcia (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 lipca 2005 roku, IV CSK 84/10, LEX nr 621352, z dnia 4 marca 2009 roku, IV CSK 468/08, LEX nr 515415, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 2000 roku, III CKN 416/98, OSNC 2000 nr 12, poz. 220, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2002 roku, V CKN 1057/00, LEX nr 55517, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 lutego 2004 roku, III CK 226/02, LEX nr 163995). Z przedstawionych poglądów wynika, że wstępnym warunkiem omawianej nieważności postępowania są uchybienia formalne sądu, w wyniku których strona pozbawiona zostaje możliwości brania udziału w sprawie oraz zgłoszenia twierdzeń faktycznych, wniosków dowodowych i zarzutów.

Sąd winien więc zbadać czy w następstwie procesowych uchybień nastąpiło na istotnym etapie procesu wyłączenie zasady dyspozycyjności strony i stwierdzić, czy wadliwość ta występowała już do końca postępowania w danej instancji. Trzeba więc zauważyć, że przesłanką nieważności postępowania, ze względu na pozbawienie strony możliwości obrony swych praw, jest wykazanie związku przyczynowego między naruszeniem przepisu prawa a tym pozbawieniem, nieistotne jest natomiast, czy z czyjejkolwiek winy oraz przez kogo prawo zostało naruszone (vide orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 1 października 1937 roku, C III 509/37, *Zb. O.* 1938, nr 325).

Według art. 214 k.p.c. rozprawa ulega odroczeniu, jeżeli sąd stwierdzi nieprawidłowość w doręczeniu wezwania albo gdy nieobecność strony jest wywołana nadzwyczajnym wydarzeniem lub inną znaną sądowi przeszkodą, której nie można przewyżyć. Sformułowanie tego przepisu, a zwłaszcza użycie formy rozprawa ulega odroczeniu, czyni oczywistym wniosek, że odroczenie rozprawy następuje z urzędu, jeżeli nieobecność wezwanej strony (lub jej pełnomocnika, a także interwenienta ubocznego i prokuratora oraz innych uczestników postępowania) została spowodowana jedną z przyczyn określonych w przepisie, w tym między innymi nieprawidłowością w doręczeniu stronie wezwania.

Zgodnie z art. 149 § 2 k.p.c. o posiedzeniach jawnych zawiadamia się strony i osoby zainteresowane przez wezwanie lub ogłoszenie podczas posiedzenia, przy czym stronie nieobecnej na posiedzeniu jawnym należy zawsze doręczyć wezwanie na następne posiedzenie, a wezwanie powinno być doręczone co najmniej na tydzień przed posiedzeniem, zaś w wypadkach pilnych termin ten może być skrócony do trzech dni. W myśl art. 135 § 1 k.p.c. doręczenia dokonuje się w mieszkaniu, w miejscu pracy, lub tam gdzie się adresata zastanie. Jeżeli stroną jest osoba fizyczna doręczenia dokonuje się tej osobie (art. 133 § 1 k.p.c.). Stosownie zaś do art. 139 § 1 k.p.c. w razie niemożności doręczenia pisma bezpośrednio adresatowi lub w sposób określony w art. 138 k.p.c., pismo przesłane za pośrednictwem operatora pocztowego należy złożyć w placówce pocztowej tego operatora, a doręczane w inny sposób - w urzędzie właściwej gminy, a zawiadomienie o tym należy umieścić na drzwiach mieszkania adresata lub w oddawczej skrzynce pocztowej. Jednak podstawowym warunkiem skuteczności takiego zastępczego doręczenia jest, aby adresat mieszkał pod wskazanym adresem. Doręczenie przewidziane w art. 139 § 1 k.p.c. oparte jest bowiem na domniemaniu, że pismo sądowe dotarło do rąk adresata i że w ten sposób doręczenie zostało dokonane prawidłowo.

Zarządzeniem z dnia 31 grudnia 2015 roku Przewodniczący w Sądzie Rejonowym wyznaczył termin rozprawy na dzień 17 lutego 2016 roku i w związku z tym, między innymi, zawiadomił o terminie pozwanej, nakazując doręczenie jej odpisu pozwu z załącznikami. Z wydruku elektronicznego potwierdzenia odbioru wynika, że przesyłka nie została doręczona, i z tego względu w dniu 11 stycznia 2016 roku doszło do tzw. pierwszej awizacji, po czym w dniu 28 stycznia 2016 roku do drugiej awizacji, zaś w dniu 4 lutego 2016 roku do zwrotu przesyłki. Z kolei z adnotacji znajdujących na kopercie zawierającej przesyłkę skierowaną do pozwanej wynika, że adresata nie zastano w dniu 19 stycznia 2016 roku i z tego względu w tym samym dniu przesyłka była awizowana, po czym była ponownie awizowana w dniu 27 stycznia 2016 roku i następnie nie podjęta w terminie i z tego względu zwrócona w dniu 4 lutego 2016 roku. Następnie Przewodniczący w Sądzie Rejonowym zarządził znieść wokandę w dniu 17 lutego 2016 roku i nowe terminy wyznaczyć na 2 marca 2016 roku i w związku z tym, między innymi, zawiadomić o nowym terminie pozwana. Z wydruku elektronicznego potwierdzenia odbioru wynika, że przesyłka zawierająca to nowe zawiadomienie nie została doręczona, i z tego względu w dniu 25 stycznia 2016 roku doszło do tzw. pierwszej awizacji, po czym w dniu 5 lutego 2016 roku do drugiej awizacji, zaś w dniu 10 lutego 2016 roku do zwrotu przesyłki. Z kolei z adnotacji znajdujących na kopercie zawierającej przesyłkę skierowaną do pozwanej wynika, że adresata nie zastano w dniu 25 stycznia 2016 roku i z tego względu w tym samym dniu przesyłka była awizowana, po czym była ponownie awizowana w dniu 2 lutego 2016 roku i następnie nie podjęta w terminie i z tego względu zwrócona w dniu 10 lutego 2016 roku.

Z protokołu rozprawy z dnia 2 marca 2016 roku wynika, że Sąd Rejonowy uznał powyższe doręczenie za prawidłowe i w konsekwencji w dniu 2 marca 2016 roku z uwagi na nieobecność pozwanej wydał wyrok zaoczny.

W ocenie Sądu Okręgowego powyższe postępowanie Sądu Rejonowego nie było prawidłowe. Sąd Rejonowy wobec tak istotnej rozbieżności pomiędzy treścią elektronicznego potwierdzenia odbioru a adnotacjami operatora pocztowego na przesyłce nie mógł uznać doręczenia dokonanego w sposób zastępczy za prawidłowy. Zaznaczyć trzeba, że rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 12 października 2010 roku w sprawie szczegółowego trybu i sposobu doręczenia pism sądowych w postępowaniu cywilnym w § 13a przewiduje, że formularz potwierdzenia odbioru, o którym mowa w § 2 ust. 2, może mieć postać elektroniczną i w takim przypadku jest przekazywany za pomocą systemu teleinformatycznego służącego do obsługi elektronicznego formularza potwierdzenia odbioru sądu wysyłającego. Zaznaczyć jednak trzeba, że w takim elektronicznym formularzu potwierdzenia odbioru umieszcza się wszelkie wpisy, adnotacje i zaznaczenia, które zgodnie z rozporządzeniem podlegają umieszczeniu na formularzu potwierdzenia odbioru oraz na stronie adresowej przesyłki. W niniejszej sprawie doręczenie przesyłek dla pozwanej nastąpiło przy zastosowaniu elektronicznego potwierdzenia odbioru i tym samym to treść tego elektronicznego potwierdzenia odbioru powinna mieć decydujące znaczenie dla ustalenia sposobu doręczenia przesyłki dla pozwanej. Skoro treść powyższego elektronicznego potwierdzenia odbioru pozostaje w oczywistej sprzeczności z adnotacjami na przesyłce zwróconej do sądu, to nie można powyższego elektronicznego potwierdzenia odbioru uznać za zgodny z prawdą. W rezultacie brak było podstaw do zastosowania domniemania z art. 139 § 1 k.p.c. związanego z faktem dwukrotnej awizacji przesyłki, skoro z treści elektronicznego potwierdzenia odbioru wynika, że nie został zachowany termin tygodniowy pomiędzy datą powtórnej awizacji a datą zwrotu przesyłki. W konsekwencji w istocie nie można

uznać doręczenia przesyłki zawierającej zawiadomienie o terminie rozprawy i odpis pozwu za skutecznie doręczoną pozwanemu. Skoro pozwana nie stawiała się na rozprawę, to sąd powinien w takiej sytuacji odroczyć rozprawę, czego nie uczynił, co pozbawiło stronę możliwości obrony swych praw. Jeżeli zaś strona na skutek wadliwości procesowych sądu nie mogła uczestniczyć i nie uczestniczyła w rozprawie bezpośrednio poprzedzającej wydanie wyroku, to zachodzą podstawy by przyjąć, że strona ta została pozbawiona możliwości obrony swych praw (vide wyrok Sadu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 13 sierpnia 2013 roku, I ACa 247/13, LEX nr 1363399). Zdaniem sądu odwoławczego bez znaczenia pozostaje fakt wydania w niniejszej sprawie wyroku korzystnego dla pozwanej. Zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego wyrażonym w postanowieniu z dnia 24 października 2013 roku, sygn. akt IV CZ 94/13 (LEX nr 1388479), bez znaczenia dla dopuszczalności rozważania z urzędu przez sąd apelacyjny nieważności postępowania przed sądem pierwszej instancji jest to, która ze stron wniosła apelację. Kwestię tę sąd apelacyjny rozważa bez względu na to, którą ze stron dotknęły skutki nieważności postępowania.

Argumentując jak powyżej Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 2 k.p.c. uchylił zaskarżony wyrok, zniósł postępowanie przed sądem pierwszej instancji w zakresie doręczenia pozwanemu odpisu pozwu i przeprowadzenia rozprawy w dniu 2 marca 2016 roku i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Goleniowie.

W toku ponownego rozpoznania sprawy Sąd Rejonowy ponownie dokona doręczenia odpisu pozwu oraz zawiadomienia o terminie rozprawy na adres pozwanej i odnosząc się do istoty sprawy, oceni całość zebranego w sprawie materiału przez pryzmat zasadności roszczeń powoda, w aspekcie właściwych przepisów prawa materialnego i procesowego. Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Rejonowy orzeknie również o kosztach postępowania apelacyjnego (art. 108 § 2 k.p.c.).

Mając to wszystko na uwadze orzeczono jak w sentencji.

SSO Tomasz Sobieraj

ZARZĄDZENIE

1. (...);
2. (...)
3. (...)

SSO Tomasz Sobieraj 21 czerwca 2016 roku